

Wieczór z debiutami

● W sobotę w Gmachu pod Pegazem w Poznaniu odbędą się premiery dwóch oper „Rycerskości wieśniaczej” oraz „Pajaców”

Teatr Wielki

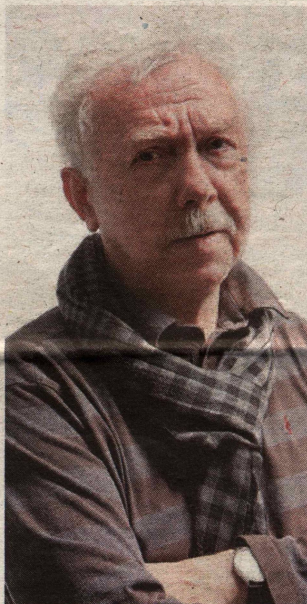
Marek Zaradniak
m.zaradniak@glos.com

Na wieczór operowy, na który złożą się „Rycerskość wieśniacza” Pietro Mascagniego oraz „Pajace” Rugierro Leoncavallo zaprasza w sobotę poznański Teatr Wielki.

Reżyserem i autorem scenografii „Rycerskości wieśniaczej” jest debiutujący na scenie operowej twórca Sceny Plastycznej KUL w Lublinie Leszek Mądzik, a kostiumy zaprojektowała Zofia de Ines. Na scenie zobaczymy m.in. Helenę Zubanovich i Barbarę Kubiak w partii Santuzzy oraz George Onianiego i Wojciecha Sokolnickiego jako Turiddu.

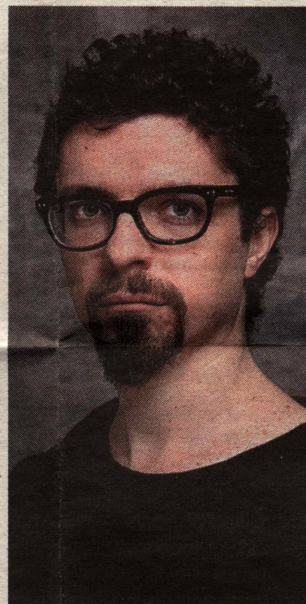
Natomiast reżyserem „Pajaców” jest debiutujący na dużej

**Leszek Mądzik
do tej pory tylko
marzył
o reżyserowaniu
opery**



► „Rycerskość wieśniacza” reżyseruje Leszek Mądzik

scenie operowej Krzysztof Cicheński. Autorką dekoracji jest Magda Flisowska, a kostiumy zaprojektowała Julia Kosek. W roli Canio zobaczymy również George Onianiego i Wojciecha Sokolnickiego, a w roli Neddy Martyne Cymerman, Romę Jakubowską-Handke i Magdalenę Nowacką.



► „Pajaców” reżyseruje Krzysztof Cicheński

Szefem muzycznym obu spektakli jest Gabriel Chmura. Dla niego jest to także debiut. Nigdy do tej pory nie dyrygował jeszcze tymi operami.

– O wyreżyserowaniu opery myślałem od wielu lat, bo czułem, że w niej jest przestrzeń, której ja w swoim teatralnym laboratorium nie wyzwolę. Była

we mnie tęsknota, która jednak kończyła się na marzeniach. Czułem, że gdzieś jest nieodkryty świat. I pewnie bym nie zrealizował opery, gdyby nie propozycja dyrektora Teatru Wielkiego w Poznaniu Renaty Borowskiej-Juszczynskiej. Początkowo czułem pewien niepokój. Było we mnie wiele niewiadomych, ale jest to przecież dla mnie nowe odkrycie teatru – mówi Leszek Mądzik.

Natomiast Krzysztof Cicheński, który wcześniej reżyserował wystawioną w sali im. Wojciecha Drabowicza Teatru Wielkiego operę Bruna Coliego „Anioł dziwnych przypadków” mówi: – Wielkość sceny nie przytłacza mnie, bo w ramach teatru Automatón przygotowywaliśmy spektakle na dużych scenach. To, co mnie najbardziej przerażało to ilość osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie. Nie wiedziałem, jak sobie poradzę, ale wszyscy mi pomagają dając swoisty kredyt, z którego muszę skorzystać. ●

© ©

● „Rycerskość wieśniacza”
i „Pajace”

Teatr Wielki Poznań
31 stycznia, godzina 19